

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Andrzej Kaczmarek (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Lech Lewicki SA Bohdan Tracz
Protokolant	st.sekr.sąd. Agnieszka Jarzębkowska

przy udziale Wiesława Greszty prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2014 r.

sprawy **P. B., D. B., M. B. M. G. (1) oraz G. C.**

oskarżonych z art. 286 § 1 kk i w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i innych

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych P. B., D. B., M. B. i M. G. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 27 czerwca 2013 r., sygn. akt II K 128/09

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonych:

- 1) P. B. i M. B., a na podstawie art. 435 k.p.k. również wobec G. C. w ten sposób, że: uchyla orzeczone wobec oskarżonych P. B. i M. B. kary łączne pozbawienia wolności, a wobec oskarżonego G. C. karę łączną grzywny oraz rozstrzygnięcie o zaliczeniu na poczet tej kary, wobec G. C., okresu tymczasowego aresztowania, nadto uchyla rozstrzygnięcie o orzeczonych, wobec oskarżonego P. B. jednostkowych karach pozbawienia wolności i grzywny, wymierzonych temu oskarżonemu w pkt pkt VII, VIII oraz IX wyroku za przestępstwa określone w art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a na podstawie na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 k.k. oraz art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierza oskarżonemu P. B., za przestępstwa opisane w pkt pkt VII, VIII i IX aktu oskarżenia karę 2 (dwa) lat pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny, ustalając stawkę dzienną na kwotę 30 (trzydzieści) zł,
- 2) D. B. w ten sposób, że ustaloną stawkę dzienną grzywny wymierzonej temu oskarżonemu za czyn opisany w pkt III aktu oskarżenia (pkt III wyroku) określa na kwotę 20 (dwadzieścia) zł,
- 3) M. G. (1) w ten sposób, że: orzeczoną wobec oskarżonego karę łączną pozbawienia wolności łagodzi do 2 (dwa) lat, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k. wykonanie tak orzeczonej kary warunkowo zawiesza na okres próby 5 (pięć) lat;

II. na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. uchyla zaskarżony wyrok, wobec oskarżonych P. B. i M. B., a na podstawie art. 435 k.p.k. również wobec oskarżonego G. C., w częściach dotyczących czynów opisanych w pkt IV, VI, i XI aktu oskarżenia i przyjmując, że czyny te wyczerpują dyspozycje art. 258 § 1 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz. U. Nr 88 poz. 533) w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na mocy art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. (Dz. U. Nr 132 poz. 1109) postępowanie karne wobec tych oskarżonych, o te czyny, umarza, a kosztami procesu w tej części obciąża Skarb Państwa;

III. na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k., a wobec oskarżonego P. B. również na podstawie art. 90 § 2 k.k. orzeczone kary jednostkowe łączy i wymierza:

- oskarżonemu P. B. karę łączną 5 (pięć) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 400 (czterysta) stawek dziennych grzywny ustalając stawkę dzienną grzywny na kwotę 30 (trzydzieści) zł,

- oskarżonemu M. B. karę łączną 4 (cztery) lat pozbawienia wolności,

- oskarżonemu G. C. karę 424 (czterysta dwadzieścia cztery) stawek dziennych grzywny ustalając stawkę dzienną grzywny na kwotę 30 (trzydzieści) zł, a na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej grzywny zalicza okres tymczasowego aresztowania od dnia 27 października 2009 r. do dnia 26 maja 2010 r. i karę tę uznaje za wykonaną;

IV. w pozostałych częściach zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. – Kancelaria Adwokacka w S. – kwotę 1180,80 (tysiąc sto osiemdziesiąt 80/100) zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. B. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

VI. zasądza od oskarżonego M. G. (1), na rzecz Skarbu Państwa 6400 (sześć tysięcy czterysta) zł opłaty za obie instancje oraz 4 (cztery) zł wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym;

VII. zwalnia oskarżonych P. B., M. B., G. C. od opłaty za obie instancje oraz od ponoszenia wydatków za drugą instancję a oskarżonego D. B. od ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, ustalając, że wydatki za postępowania apelacyjne, łącznie z wydatkami związanymi z apelacją prokuratora ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

P. B., G. C., D. B. i M. G. (1) oskarżeni zostali o to, że:

I. w okresie od 16 czerwca 1997 r. do 4 lipca 1997 r. w M.

i w innych miejscowościach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej działając wspólnie

i w porozumieniu z J. B., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się przerobionym dowodem osobistym na nazwisko Z. D.

z wklejonym zdjęciem J. B. oraz innymi dokumentami poświadczającymi nieprawdę tj. zaświadczeniem z dnia 18 stycznia 1997 r. o wpisie

do ewidencji działalności gospodarczej firmy (...), zaświadczeniem identyfikacyjnym

o numerze REGON (...) oraz potwierdzeniem zgłoszenia rejestracyjnego podatnika podatku od towarów i usług z dnia 18.01.1997 r., czym wprowadzili w błąd niżej wymienionych przedsiębiorców co do zamiaru zapłaty przez (...) Usługi (...) w M., zarejestrowane na Z. D. kwot wynikających z niżej wymienionych umów sprzedaży zawartych na

tw. przedłużony termin płatności, doprowadzając ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 54.205,83 zł:

1. w dniu 16 czerwca 1997 r. na zakup 50 sztuk gwintownic oraz innych artykułów o łącznej wartości 12.873,81 zł na szkodę firmy (...) sp. z o.o.

w M.;

2. w dniu 26 czerwca 1997 r. na zakup gwintownic o łącznej wartości 4.753,60 zł na szkodę Zakładu Produkcyjno Usługowego (...) w Ś.;

3. w dniu 1 lipca 1997 r. na zakup ogrzewaczy wody oraz innych artykułów o łącznej wartości 17.647,26 zł na szkodę Przedsiębiorstwa Produkcyjno Usługowo Handlowego (...) w G.;

4. w dniu 4 lipca 1997 r. na zakup agregatów sprężarkowych o łącznej wartości 18.931,16 zł na szkodę Zakładu (...) w G.,

przy czym P. B. zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu

1 miesiąca i 29 dni po odbyciu części kary 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie

II K 47/96 Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach za czyn z art. 205 d. kk w zw. z art. 58 d. kk, którą odbywał w okresie m.in. od 28 listopada 1995 r. do 30 listopada 1995 r.

i od 2 stycznia 1996 r. do 18 kwietnia 1997 r. tj. o czyn z art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk,

a wobec P. B. o czyn z art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 64§1 kk.

M. B., P. B., G. C., D. B. i M. G. (1) oskarżeni zostali o to, że:

II. w okresie od 26 listopada 1997 r. do 22 grudnia 1997 r. w S.,

w W. i innych miejscowościach na terenie kraju działając wspólnie i w porozumieniu ze S. K. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się dokumentami poświadczającymi nieprawdę tj. zaświadczeniem z dnia 12 stycznia 1997 r. o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej PHU (...), zaświadczeniem identyfikacyjnym

o numerze REGON (...) z dnia 15 stycznia 1997 r. oraz poświadczeniem zgłoszenia rejestracyjnego podatnika podatku od towarów i usług z dnia 17.01.1997 r., wprowadził

w błąd niżej wymienionych przedsiębiorców co do zamiaru zapłaty przez Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) w S., zarejestrowane na S. K., kwot wynikających z niżej wymienionych umów sprzedaży zawartych na tzw. przedłużony termin płatności doprowadzając ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości

w kwocie 319.830,01 zł:

1. w dniu 26 listopada 1997r. na zaciągnięcie kredytu w wysokości 2.264,10 zł na zakup sprzętu AGD na szkodę (...) Banku (...) S. A. w L. oddział w C.;

2. w dniach od 2 do 3 grudnia 1997r. na zakup uchwytów wiertarskich o wartości 15.524,50 zł na szkodę Spółdzielni (...)w S.;

3. w dniu 7 grudnia 1997r. na zakup różnych narzędzi o wartości 13.352,29 zł na szkodę T. W.;

4. w dniu 9 grudnia 1997r. na zakup dwóch wciągarek budowlanych o wartości 8.052 zł na szkodę R. O.;

5. w dniu 10 grudnia 1997r. na zakup wózka widłowego typu (...) o wartości 93.103,08 zł na szkodę A. W. dyrektora firmy (...) Sp. z o.o. Oddział w J.;

6. w dniach od 17 grudnia 1997r. do 22 grudnia 1997r. na zakup 88 000 kg cukru o wartości 145.948 zł na szkodę firmy (...);

7. w dniu 18 grudnia 1997r. na zakup rur, kształtek, do instalacji wodnych centralnego ogrzewania wraz z oprzyrządowaniem o wartości 41.586,04 zł na szkodę firmy (...) w W.,

przy czym P. B. zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 7 miesięcy i 8 dni po odbyciu części kary 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie II K 47/96 Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach za czyn z art. 205 d. kk w zw. z art. 58 d. kk, którą odbywał w okresie m.in. od 28 listopada 1995r. do 30 listopada 1995r. i od 2 stycznia 1996r. do 18 kwietnia 1997r., zaś M. B. dopuścił się tego czynu w ciągu 21 dni po odbyciu kary 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie II K 47/96 Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach za czyn z art. 205 d. kk w zw. z art. 58 d. kk, którą odbywał w okresie od 27 stycznia 1995r. do 10 lutego 1995r., od 18 stycznia 1996r. do 18 kwietnia 1997r. i od 28 maja 1997r. do 5 listopada 1997r. tj. o czyn z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12 kk, a wobec P. B. i M. B. o czyn z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12 kk oraz w zw. z art. 64§1 kk.

G. C. i D. B. oskarżeni zostali o to, że:

III. w okresie od 31 marca 1999r. do 29 kwietnia 1999r. w Ł., w S., L. oraz w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z M. P. i M. G. (2), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzili w błąd niżej wymienionych przedsiębiorców co do zamiaru zapłaty przez Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe (...) w Ł. zarejestrowane na M. P., kwot wynikających z niżej wymienionych umów sprzedaży zawartych na tzw. przedłużony termin płatności doprowadzając ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 111.296,51 zł:

1. w dniach 31 marca 1999r. i 17 kwietnia 1999r. - na zakup skrzydeł drzwiowych o łącznej wartości 14.647,23 zł na szkodę (...) sp. z o.o. w L.;
2. w dniu 1 kwietnia 1999r. - na zakup napoi orzeźwiających różnych gatunków o łącznej wartości 7.998,00 zł na szkodę Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego (...) w B.;
3. w dniu 13 kwietnia 1999r. - na zakup elektronarzędzi firmy (...) o łącznej wartości 6.760,75 zł na szkodę (...) w K.;
4. w dniach 19 kwietnia 1999r. i 20 kwietnia 1999r. na zakup nawozów o łącznej wartości 23.698,00 zł na szkodę (...) s.c. w B.;
5. w dniu 26 kwietnia 1999r. na zakup artykułów hydraulicznych o łącznej wartości 14.340,05 zł na szkodę przedsiębiorstwa Produkcijno-Uslugowego (...) w J.;
6. w dniu 26 kwietnia 1999r. na zakup agregatu sprężarkowego AB 500-180-10 o wartości 3.609,90 zł na szkodę Zakładów (...) Sp. z o.o. w G.;
7. w dniu 27 kwietnia 1999r. na zakup 9 kosiarek rotacyjnych typu Z-170 o łącznej wartości 17.550,00 zł na szkodę prowadzącego Zakład Usługowo-Produkcyjno-Handlowy w B. -D. H.;
8. w dniu 29 kwietnia 1999r. na zakup telewizora marki T. o wartości 8.999,00 zł na szkodę Spółki (...) S. A. we W. Oddział w W.;
9. w dniu 29 kwietnia 1999r. na zakup różnych materiałów budowlanych o łącznej wartości 13.693,49 zł na szkodę (...) s.c. S., I.

tj. o czyn z art. 286§1 kk w zw. z art. 12 k.

M. B. oskarżony został o to, że:

IV. w okresie od 12 listopada 1997r. do 8 stycznia 2000r. w S., M., W. oraz w innych miejscowościach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej działał w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw, tj. o czyn z art. 258§1 kk.

V. w okresie od 27 sierpnia 1999r. do 8 stycznia 2000r. w M. oraz w innych miejscowościach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej działając wspólnie i w porozumieniu z G. C., A. P. (1) i M. G. (2), w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd niżej wymienionych przedsiębiorców co do zamiaru zapłaty przez Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe (...) z siedzibą w M., zarejestrowane na A. P. (1) kwot wynikających z niżej wymienionych umów sprzedaży zawartych na tzw. przedłużony termin płatności doprowadzając ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 251.649,15 zł:

1. w dniach 27 sierpnia i 24 września 1999r. na zakup klimatyzatorów o wartości 36.765,22 zł na szkodę firmy (...) sp. z o.o. W.;
2. w dniach od 27 sierpnia do 25 października 1999r. na zakup sprzętu AGD o łącznej wartości 15.485,64 zł na szkodę (...) sp. z o.o. W.;
3. w dniach od 16 do 20 września 1999r. na zakup sprzętu chłodniczego o wartości 59.543,32 zł na szkodę P.P. (...) S.A. B.;
4. w dniu 22 października 1999r. na zakup mebli łazienkowych o wartości 5.333,74 zł na szkodę firmy PPHU (...);
5. w dniu 22 października 1999r. na zakup krawężników i obrzeży o wartości 727,60 zł na szkodę Firmy (...) w Z. gm. Ł.;
6. w dniu 24 października 1999r. na zakup sprzętu AGD o wartość 3.676,51 zł na szkodę firmy (...) sp. z o.o. Ł.;
7. w dniu 27 października 1999r. na zakup luster o wartości 525,01 zł na szkodę firmy (...) s. c. G.;
8. w dniu 28 października 1999r. na zakup kostki brukowej o wartości 7.528,96 zł na szkodę (...) s. c. w Z. gm. Ł.;
9. w dniu 28 października 1999r. na zakup klimatyzatorów o wartości 38.144,85 zł na szkodę firmy (...) sp. z o.o. Oddział w P.;
10. w dniach od 29 października do 27 listopada 1999r. na zakup elektronarzędzi K. i F. o wartości 24.797,30 zł na szkodę firmy (...) sp. z o.o. K.;
11. w dniach 11 listopada i 8 grudnia 1999r. na zakup ogrzewaczy wody o wartości. 3.140,45 zł na szkodę firmy (...);
12. w dniu 11 listopada 1999r. i 8 stycznia 2000r. na zakup sprzętu sanitarnego o łącznej wartości 40.026,46 zł od firmy (...) sp. z o.o. N.;
13. w dniu 11 listopada 1999r. na zakup sprzętu instalacji ogrzewania podłogowego o wartości 13.726,98 zł na szkodę firmy (...) Ltd. sp. z o.o. (...);
14. w dniu 19 listopada 1999r. na zakup kotłów ogrzewczych o wartości 10.222,06 zł na szkodę (...) w N.,

przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 1 roku, 9 miesięcy i 22 dni po odbyciu kary 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie II K 47/96

Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach za czyn z art. 205 d. kk w zw. z art. 58 d. kk, którą odbywał w okresie od 28 listopada 1995r. do 30 listopada 1995r. i od 18 stycznia 1996r.

do 18 kwietnia 1997r., od 28 maja 1997r. do 05 listopada 1997r., czyniąc sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu, tj. o przestępstwo z art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 64§ 1 kk w zw. z art. 65§ 1 kk.

P. B. oskarżony został o to, że:

VI. w okresie od 12 listopada 1997r. do 2 listopada 1998r. w S., W. oraz w innych miejscowościach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej działał w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw, tj. o czyn z art. 258§ 1 kk

VII. w dniu 3 września 1999r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z J. B., któremu dostarczył przerobione dokumenty tożsamości tj. dowód osobisty i prawo jazdy na nazwisko M. L. oraz podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...) z siedzibą w S., wyludził kredyt o wartości 3.348 zł na zakup w sprzedaży ratalnej sprzętu RTV na szkodę (...) S.A. we W. Oddział w W., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 2 lat, 4 miesięcy i 20 dni po odbyciu części kary 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie II K 47/96 Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach za czyn z art. 205 d. kk w zw. z art. 58 d. kk, którą odbywał w okresie m.in. od 28 listopada 1995r. do 30 listopada 1995r. i od 2 stycznia 1996r. do 18 kwietnia 1997r., tj. o czyn z art. 286§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

VIII. w dniu 4 września 1999r. w S. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z J. B., któremu dostarczył przerobione dokumenty tożsamości tj. dowód osobisty i prawo jazdy na nazwisko M. L. oraz podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...) z siedzibą w S., wyludził kredyt o wartości 2.899,60 zł na zakup w sprzedaży ratalnej telewizora, radia samochodowego i odkurzacza na szkodę (...) Banku (...) w L., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 2 lat, 4 miesięcy i 21 dni po odbyciu części kary 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie II K 47/96 Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach za czyn z art. 205 d. kk w zw. z art. 58 d. kk, którą odbywał w okresie m.in. od 28 listopada 1995r. do 30 listopada 1995r. i od 2 stycznia 1996r. do 18 kwietnia 1997r., tj. o czyn z art. 286 §1 kk w zw. z art. 64§1 kk

IX. w dniu 8 września 1999r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z J. B., któremu dostarczył przerobione dokumenty tożsamości tj. dowód osobisty i prawo jazdy na nazwisko M. L. oraz podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...) z siedzibą w S., wyludził kredyt o wartości 3.643 zł na zakup w sprzedaży ratalnej mebli na szkodę (...) II Oddział w S., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 2 lat, 4 miesięcy i 26 dni po odbyciu części kary 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie II K 47/96 Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach za czyn z art. 205 d. kk w zw. z art. 58 d. kk, którą odbywał w okresie m.in. od 28 listopada 1995r. do 30 listopada 1995r. i od 2 stycznia 1996r. do 18 kwietnia 1997r., tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64§ 1 kk

X. w dniu 19 września 2003 r. w S. woj. (...) sfalszował podanie--kwestionariusz paszportowy poprzez wpisanie danych osobowych P. C., podrobienie jego podpisu oraz dołączenie swojej fotografii, przez co w podstępny sposób wprowadził w błąd funkcjonariusza publicznego - inspektora Oddziału Spraw Obywatelskich i Migracji w Delegaturze - Placówce Zamiejscowej w S. wyludzając poświadczenie nieprawdy co do tożsamości posiadacza paszportu o numerze (...) wydanego w dniu 02 października 2003r. uprawniającego do przekraczania granicy Rzeczypospolitej Polskiej, którego używał jako autentyczny, tj. o czyn z art. 270 § 1 kk.

G. C. oskarżony został o to, że:

XI. w okresie od 12 listopada 1997r. do 8 stycznia 2000r. w S., Ł.

i w W. oraz w innych miejscowościach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej wziął udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw,
tj. o czyn z art. 258§ 1 kk.

D. B. oskarżony został o to, że:

XII. w lipcu 2007r. w Ł., woj. (...) ułatwił A. B. uzyskanie wsparcia finansowego w postaci dotacji z Agencji Restrukturyzacji

i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie na określony cel gospodarczy w wysokości

298.353,00 zł w ten sposób, że przekazał jego dane G. C., który w zamian za kwotę 4.000 zł wystawił w imieniu nieistniejącej firmy P.U. (...) dokument poświadczający nieprawdę tj. fakturę VAT nr (...) opatrzoną datą

18.06.2007r. na kwotę 73.200,00 zł za wykonanie robót budowlanych, która następnie została przedłożona do refundacji, tj. o czyn z art.18§3 kk w zw. z art. 297§ 1 kk

w zb. z art. 273 kk w zw. z art. 11 §2 kk

R. Ł. oskarżony został o to, że:

XIII. na początku 2008r. w S., woj. (...) podrobił w celu użycia za autentyczny, dokument w postaci: zaświadczenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o niezaleganiu w opłacie składek nr (...) z dnia 3 grudnia 2007r. seria

(...) nr (...) wystawionego na wnioskodawcę P.U.(...) C. G.

ul. (...), (...)-(...) S. poprzez sporządzenie w formie odbitki (kserokopii)

na urządzeniu do pomnażania dokumentów, przedmiotowego zaświadczenia wraz

z widniejącymi na nim odciskami pieczętek, które nie zostały naniesione bezpośrednio

na podłoże zaświadczenia, a także opatrzenie tego zaświadczenia podrobionym podpisem M. K. pełniącej funkcje inspektora w (...) Oddział w S., tj. o czyn z art. 270

§ 1 kk

XIV. na początku 2008r. w S., woj. (...) podrobił w celu użycia za autentyczny, dokument w postaci: zaświadczenia Naczelnika Urzędu Skarbowego

w S. ((...)) o niezaleganiu w podatkach nr (...)z dnia

5 grudnia 2007r. wystawionego na wnioskodawcę C. G. ul. (...),

(...)-(...) S. poprzez sporządzenie w formie odbitki (kserokopii) na urządzeniu

do pomnażania dokumentów przedmiotowego zaświadczenia wraz z widniejącymi na nim odciskami pieczętek, które nie zostały naniesione bezpośrednio na podłoże zaświadczenia,

a także opatrzenie tego zaświadczenia podrobionymi podpisami Z. G. pełniącej funkcję Kierownika Działu Rachunkowości Podatkowej w Urzędzie Skarbowym w S.,

tj. o czyn z art. 270§1 kk.

Sąd Okręgowy w Siedlcach, wyrokiem z dnia 27 czerwca 2013r., sygn. akt

II K 128/09

I. oskarżonych P. B., G. C., D. B. i M. G. (1) uznał za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w pkt I i za czyn ten skazał: P. B. na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk i art. 33

§2 kk na kary 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka, D. B. na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 33§2 kk na kary 1 (jednego) roku

i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) zł każda stawka, M. G. (1) na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 33§2 kk na kary

1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) zł każda stawka, G. C. na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk przy zastosowaniu art. 60§3 i 6 pkt 4 kk na karę 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka,

II. oskarżonych P. B., M. B. G. C., D. B. i M. G. (1) uznał za winnych czynu zarzucanego im w pkt II i za czyn ten skazał: P. B. na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk i art. 33§2 kk na kary 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka, M. B. na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk i art. 33§2 kk na kary 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) zł każda stawka, D. B. na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 33§2 kk na kary 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) zł każda stawka, M. G. (1) na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 33§2 kk na kary 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) zł każda stawka, G. C. na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12 kk przy zastosowaniu art. 60§3 i 6 pkt 5 kk na kary 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności i 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka;

III. oskarżonych D. B. i G. C. uznał za winnych czynu zarzucanego im w pkt III i za to skazał: D. B. na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk i art. 33§2 kk na kary 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka, G. C. na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 12 kk przy zastosowaniu art. 60§3 i 6 pkt 4 kk na karę 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka,

IV. oskarżonego M. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt IV i za czyn ten na mocy art. 258§1 kk skazał go na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego M. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt V i za czyn ten na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk w zw. z art. 65§1 kk i art. 33§2 kk skazał go na kary 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) zł każda stawka;

VI. oskarżonego P. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt VI i za czyn ten na mocy art. 258§1 kk skazał go na karę 2 (dwóch) lata pozbawienia wolności;

VII. oskarżonego P. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt VII i za czyn ten na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i art. 33§2 kk skazał go na kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka;

VIII. oskarżonego P. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt VIII i za czyn ten na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i art. 33§2 kk skazał go na kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka;

IX. oskarżonego P. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt IX i za czyn ten na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i art. 33§2 kk skazał go na kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka;

X. oskarżonego P. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt X i za czyn ten na mocy art. 270§1 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XI. oskarżonego G. C. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XI i za ten czyn na mocy art. 258§1 kk, przy zastosowaniu art. 60§3 i 6 pkt 4 kk skazał go na karę 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka;

XII. oskarżonego D. B. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XII i za ten czyn na mocy art. 18§3 kk w zw. z art. 297§1 kk w zb. z art. 273 kk w zw. z art. 11§2 kk i art. 33§2 kk skazał go, przyjmując za podstawę wymiaru kar art. 19§1 kk w zw. z art. 297§1 kk w zw. z art. 11§3 kk i art. 33§1 kk, na kary 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) zł każda stawka;

XIII. oskarżonego R. Ł. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XIII i za czyn ten na mocy art. 270§1 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XIV. oskarżonego R. Ł. uznał winnym popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt XIV i za czyn ten na mocy art. 270§1 kk skazał go na karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;

XV. na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk wymierzone oskarżonemu P. B. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywien połączył i wymierzył kary łączne 7 (siedem) lat pozbawienia wolności i 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka;

XVI. na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk wymierzone oskarżonemu D. B. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywien połączył i wymierzył kary łączne 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) zł każda stawka;

XVII. na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk wymierzone oskarżonemu M. G. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywien połączył i wymierzył kary łączne 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 300 (trzysta) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) zł każda stawka;

XVIII. na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk wymierzone oskarżonemu M. B. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywien połączył i wymierzył kary łączne 5 (pięć) lat pozbawienia wolności i 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny po 20 (dwadzieścia) zł każda stawka;

XIX. na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk wymierzone oskarżonemu G. C. jednostkowe kary grzywien połączył i wymierzył karę łączną 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) zł każda stawka;

XX. na mocy art. 85 kk i art. 86§1 kk wymierzone oskarżonemu R. Ł. jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył karę łączną 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

XXI. wykonanie tak orzeczonej R. Ł. łącznej kary pozbawienia wolności na mocy art. 69§1 i 2 kk i art. 70§1 kk warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby;

XXII. na mocy art. 71§1 kk orzekł wobec R. Ł. 100 (sto) stawek dziennych grzywny po 10 (dziesięć) zł każda stawka;

XXIII. na mocy art. 63§1 kk na poczet orzeczonej wobec G. C. kary pozbawienia wolności zaliczył okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 27 listopada 2008r. do dnia

27 października 2009r. i karę tę uznał za wykonaną w całości;

XXIV. na mocy art. 63§1 kk na poczet orzeczonej wobec G. C. kary łącznej grzywny zaliczył okres jego tymczasowego aresztowania od dnia 27 października 2009r. do dnia 26 maja 2010r. i karę tę do wysokości 424 stawek dziennych uznał za wykonaną;

XXV. na mocy art. 63§1 kk na poczet orzeczonej wobec D. B. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 2 maja 2009 r. do dnia 16 czerwca 2009 r.

XXVI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. M., Kancelarii Adwokackiej adw. S. M., Kancelarii Adwokackiej adw. T. T. kwoty po 3099,60 zł (w tym 579,60 zł podatku VAT) tytułem kosztów obrony z urzędu sprawowanej przez tych adwokatów wobec oskarżonych M. B., G. G., C. i R. Ł.;

XXVII. zwolnił oskarżonych P. B., M. B. G. C., D. B. i R. Ł.

od kosztów sądowych stwierdzając, że wydatki postępowania w zakresie ich udziału w procesie ponosi Skarb Państwa;

XXVIII. zasądził od oskarżonego M. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 8.000 zł tytułem części kosztów sądowych, w pozostałej części zwalniając go od obowiązku ich uiszczenia, stwierdzając, że wydatki w tym zakresie ponosi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżony został apelacjami prokuratora oraz obrońców oskarżonych P. B., D. B., M. B., M. G. (1).

Prokurator zaskarżył wyrok w stosunku do oskarżonych P. B., M. B. i D. B. na ich niekorzyść w części dotyczącej orzeczenia o karze:

- odnośnie do P. B. w części dotyczącej orzeczenia kary pozbawienia wolności za czyn przypisany w punkcie II wyroku oraz kary łącznej pozbawienia wolności;

- odnośnie do M. B. w części dotyczącej orzeczenia kar pozbawienia wolności za czyny przypisane w punktach II i V wyroku oraz kary łącznej pozbawienia wolności;

- odnośnie do D. B. w części dotyczącej orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności;

Zarzucając:

I. rażąco niewspółmierność kary polegającą na:

1. wymierzeniu P. B. za czyn przypisany mu w punkcie

II wyroku, popełniony w listopadzie 1997 roku, wyczerpujący dyspozycję art. 286§1 kk

w zw. z art. 294§1 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk kary 4 (czterech) lat pozbawienia wolności, podczas gdy całokształt okoliczności faktycznych, a w szczególności liczba pokrzywdzonych - pięć podmiotów gospodarczych i dwie osoby fizyczne, wysokość szkody 319.830,01 złotych, brak jakichkolwiek starań o naprawienie szkody, działanie w warunkach powrotu do przestępstwa ,po odbyciu kary za taki sam rodzajowo występki i opuszczeniu zakładu karnego w kwietniu 1997 roku, dominująca rola (decyzyjność) wobec współsprawców, znaczny stopień społecznej szkodliwości wyrażający się w sposobie

i okolicznościach popełnienia czynu tj. podrabianiu dokumentów urzędowych związanych

z powstaniem PHU (...), wykorzystaniu osoby nieporadnej jako tzw. słupa, postać zamiaru - bezpośredni kierunkowy, motywację sprawcy - chęć osiągnięcia dużego zysku

w krótkim czasie, względ na społeczne oddziaływanie kary przemawiały za orzeczeniem surowszej kary jednostkowej, a w konsekwencji wyższej kary łącznej;

2. wymierzeniu M. B. za czyn przypisany w punkcie II wyroku, popełniony w listopadzie 1997 roku, kary 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz za czyn przypisany w punkcie V wyroku ,popełniony w 1999 roku , kary 3 (trzech) lat pozbawienia wolności podczas gdy całokształt okoliczności faktycznych, a w szczególności liczba pokrzywdzonych -

pięć podmiotów gospodarczych i dwie osoby fizyczne (PHU (...)), czternaście podmiotów gospodarczych(PHU (...)) , wysokość szkody- 319.830,01 złotych (PHU (...)), 251.649,15 zł (PHU (...)) , brak jakichkolwiek starań o naprawienie szkody, działanie w warunkach powrotu do przestępstwa ,po odbyciu kary za taki sam rodzajowo występki i opuszczeniu zakładu karnego w listopadzie 1997 roku, uczynienie sobie z występku oszustwa stałego źródła dochodu- (PHU (...)), wysokość kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec współsprawców prawomocnie skazanych (PHU (...)), znaczny stopień społecznej szkodliwości wyrażający się w sposobie i okolicznościach popełnienia czynu tj. wykorzystaniu innych osób jako tzw. słupów, przywożenie sprzętu AGD i RTV z innej firmy, odległej o ok.40 km, w celu pozorowania prowadzenia działalności gospodarczej (PHU (...)), postać zamiaru -bezpośredni kierunkowy, motywację sprawcy- chęć osiągnięcia dużego zysku w krótkim czasie, względ na społeczne oddziaływanie kary przemawiały za orzeczeniem surowszych kar jednostkowych, a w konsekwencji wyższej kary łącznej;

3. wymierzeniu D. B. kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności czyli w granicach zbliżonych do najwyższej kary jednostkowej wymierzonej za przestępstwo

z pkt. II wyroku podczas, gdy powtarzalność popełnionych przez niego występku oszustwa: czerwiec-lipiec 1997r. ((...)), listopad-grudzień 1997 r. (PHU (...)), marzec- kwiecień 1999r. (PHU (...)), przy braku ścisłego związku podmiotowo- przedmiotowego pomiędzy poszczególnymi przypisanymi mu przestępstwami oraz mając na uwadze cele zapobiegawcze i ogólnie prewencyjne kary stwarza konieczność orzeczenia kary łącznej pozbawienia wolności w zdecydowanie wyższym wymiarze – wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie:

P. B. za czyn przypisany mu w punkcie II wyroku kary 6 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej 12 lat pozbawienia wolności;

M. B. za czyn przypisany w punkcie II wyroku kary 5 lat pozbawienia wolności oraz za czyn przypisany w punkcie V wyroku kary 6 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej 10 lat pozbawienia wolności;

D. B. kary łącznej pozbawienia wolności w rozmiarze 4 lat i 6 miesięcy.

Obrońca oskarżonego P. B. zaskarżył wyrok w zakresie uznania winy i w konsekwencji skazania za czyny z pkt pkt I, II, III, VI, VII, VIII, IX i X aktu oskarżenia oraz wymierzenia kary łącznej i zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 4, 7 i 424 § 1 pkt. 1 kpk, przez dokonanie sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, z pominięciem istotnych okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a w szczególności w:

- bezzasadnej dyskwalifikacji wyjaśnień oskarżonego P. B. i pozostających we wzajemnej zbieżności wyjaśnień współoskarżonych M. B., D. B. i B. M. i N. złożonych tak na etapie postępowania przygotowawczego a potwierdzonych na rozprawie (z częściowymi korektami), tak co do kwestii związanych ze wzajemnymi relacjami ze współoskarżonym G. C. jak również z rolą S. K., J. B., M. G. (2) i M. P.;
- dowolnej ocenie wyjaśnień współoskarżonego G. C. i obdarzenie ich pełną wiarą, zaś w konsekwencji uznanie w ślad za jego relacjami, że zdarzenia miały przebieg inny niż relacjonuje P. B. i pozostali współoskarżeni - co Sąd uczynił wydając skarżonej treści orzeczenie końcowe. Zwracam uwagę, iż Sąd kompletnie zignorował analizę sytuacji procesowej G. C. i jego interesu prawnego w złożeniu określonej treści wyjaśnień tak niniejszej sprawie jak też powiązanych z tą sytuacją zeznań (w kontekście art. 60§3 kk) w sprawie toczącej się równolegle przed Sądem Okręgowym w Siedlcach, po wyłączeniu jednego zarzutu wobec oskarżonych P. B. i M. B. z pierwotnego aktu oskarżenia i skierowania go do odrębnego procesu;

- zastąpieniu ustaleń, które mogły być wywiedzione z istniejących dowodów - przypuszczeniami Sądu, sugestiami, co do prezentacji przez oskarżonych odpowiedniej do ich sytuacji procesowej wersji;
- wreszcie zastąpienie przez Sąd dowodów wyłącznie spekulacjami intelektualnymi, które nie mogą stanowić samoistnej podstawy uznania winy i w konsekwencji skazania;
- art. 5§1 i 2 k.p.k. przez uwzględnienie wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonych zaś pominięcie elementów ekskulpujących, w kontekście §2 art.5 k.p.k. interpretacja dowodów dokonana została mimo nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obu oskarżonych. Wskazuję, iż wbrew zasadzie in dubio pro reo Sąd uznał, że okoliczności sprawy zostały wyjaśnione i nie budzą wątpliwości.

We wnioskach zaś postulował uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę wyroku przez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności przez zastosowanie zasady pełnej absorpcji.

Obrońca oskarżonego D. B. zaskarżył wyrok w całości w zakresie pkt I, II, III, XII oraz XVI i zarzucił:

I. mogącą mieć wpływ na jego treść obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 4, art. 5 § 1 i 2, art. 7, oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającej na:

a) nieuzasadnionym obdarzeniu w pełni wiarygodnością wyjaśnień G. C., w sytuacji gdy były one zmieniane w trakcie postępowania, natomiast oskarżony jest niewątpliwie zainteresowany jego wynikiem, w szczególności w związku z możliwością skorzystania przez Sąd z dobrodziejstwa art. 60 § 3 k.k., jak również ich treść jest sprzeczna z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, zwłaszcza z uznanymi za w pełni wiarygodne zeznaniami i wyjaśnieniami składanymi w charakterze podejrzanego przez świadka J. B.;

b) uwzględnieniu wyłącznie okoliczności obciążających oskarżonego przy jednoczesnym pominięciu dowodów przemawiających na jego korzyść;

c) niewyjaśnieniu wszelkich okoliczności sprawy i zastąpieniu ewentualnych niejasności spekulacjami przy jednoczesnym ich rozstrzygnięciu na niekorzyść oskarżonego;

d) bezpodstawnym odmówieniu w znacznej mierze wiary wyjaśnieniom oskarżonego D. B., w sytuacji gdy są one spójne, logiczne oraz korespondują z relacjami współoskarżonych, co w konsekwencji skutkowało ustaleniem odmiennego biegu zdarzeń niżeli wynikającego z relacji Mojego Mocodawcy.

2. art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. - poprzez zaniechanie szczegółowego wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku i ograniczenie tego obowiązku jedynie do przytoczenia właściwych przepisów prawa;

3. art. 92 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 395 k.p.k. - poprzez zaniechanie przeprowadzenia czynności odtworzenia nagrania rozmowy telefonicznej dotyczącej zamówienia wózków widłowych, która to czynność - w związku z pominięciem owego nagrania w wykazie dowodów rzeczowych i tym samym nieuznaniu go za ujawnione - stanowiła wyłączną możliwość wprowadzenia tego dowodu w poczet zgromadzonego w sprawie materiału, co w konsekwencji uniemożliwia oparcie nań końcowego orzeczenia.

II. mogący mieć wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a wyrażający się w dowolnym, opartym jedynie na części materiału dowodowego, niezgodnym z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęciu, iż zachowanie D. B. wyczerpało

dyspozycję zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, w sytuacji gdy brak jest niebudzących wątpliwości dowodów uzasadniających tezę aktu oskarżenia.

We wnioskach postulował zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. B. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżony M. B. dopuścił się zarzucanych mu czynów, w sytuacji, gdy brak jest ku temu jednoznacznych i wiarygodnych dowodów, a dowód w postaci wyjaśnień G. C. jest odosobniony, nie poparty jakimkolwiek innym dowodem i pochodzi od osoby, która jest bezpośrednio zainteresowana rozstrzygnięciem wobec podjęcia współpracy z organami ścigania za inne popełnione przez siebie przestępstwa,

2) obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.) mających wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności:

- obrazę przepisu art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 5 §2 k.p.k. oraz 7 k.p.k. poprzez oparcie w orzeczeniu na jedynie części dowodów, wybranych do ustalenia, że M. B. dopuścił się zarzucanych mu czynów, przy jednoczesnym pominięciu dowodów, z których wynikało, że oskarżony M. B. nie uczestniczył w jakimkolwiek procederze przestępczym, przy pominięciu w argumentacji dowodów z wyjaśnień tego oskarżonego innych oskarżonych, którzy przedstawili stan faktyczny, nie stojący w sprzeczności z innymi dowodami, poza wyjaśnieniami G. C..

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o: uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania lub zmianę rzeczonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego M. B. od wszystkich zarzucanych mu czynów.

Obrońca oskarżonego M. G. (1) zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia i mających wpływ na jego treść, a polegających na niedostatecznym przeanalizowaniu zebranych w sprawie dowodów.

2. obrazę przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. art. 5 §2, 7, 92 i 410 k.p.k., polegającą na oparciu orzeczenia nie na całokształcie ujawnionych w toku rozprawy okoliczności, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a nadto zinterpretowanie ich przy istniejących wątpliwościach na niekorzyść oskarżonego, co spowodowało wysnucie dowolnych wniosków w zakresie winy oskarżonego.

3. obrazę przepisów prawa art. 424 k.p.k. przez nie wskazanie w analityczny sposób w uzasadnieniu wyroku dowodów, na jakich Sąd oparł się ustalając winę oskarżonego, które uznał za udowodnione, bez zachowania całościowej analizy dowodów, przyjmując niektóre z nich jako bardzo ogólnikowe, co uniemożliwia wprost prowadzenie polemiki w apelacji.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o: zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

Drugi z obrońców oskarżonego M. G. (1) zaskarżył wyrok w całości i zarzucił: obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

1. art. 4, 7, 410, 424 i 366 §1 k.p.k. w odniesieniu do czynu opisanego w pkt. I zaskarżonego wyroku - przez ustalenie, że oskarżony M. G. (1) brał udział w wyludzeniach, pomimo braku po temu jakichkolwiek podstaw dowodowych i oparcie rozstrzygnięcia głównie na podejrzeniach, przypuszczeniach i domniemaniach;
2. art. 9, 167, 366 §1 k.p.k. w odniesieniu do czynu opisanego w pkt. I wyroku - przez niedopuszczenie z urzędu dowodu z zeznań świadka W. K., współnika świadka R. K. (1) w firmie (...), na te same okoliczności, co świadek R. K. (1), celem weryfikacji prawdziwości zeznań świadka K. oraz ustalenia okoliczności współpracy oskarżonego M. G. (1) z firmą (...);
3. art. 4, 7, 410, 424 i 366 §1 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k., art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 6 § 1 i § 3 (d) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w odniesieniu do czynu opisanego w pkt. II zaskarżonego wyroku przez dokonanie ustaleń stanu faktycznego w oparciu o wyjaśnienia współoskarżonego G. C., które nie podlegały weryfikacji przed Sądem z uwagi na odmowę złożenia wyjaśnień przed Sądem i odmowę odpowiedzi na pytania, prowadząc do rażącego naruszenia prawa do obrony oraz prawa oskarżonego do bezpośredniego przesłuchania i weryfikacji zeznań/wyjaśnień obciążającej go osoby;
4. art. 370 §§ 1-3 k.p.k. w zw. z art. 171 §§ 1 i 2 k.p.k. poprzez odczytanie zeznań świadka R. K. (1) przed umożliwieniem stronom zadawania mu pytań, a nadto:
5. rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary.

We wnioskach alternatywnie domagał się:

- uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
- zmiany zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów,
- zmiany zaskarżonego wyroku, w części dotyczącej orzeczenia o karze, przez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje.

Z wniesionych środków odwoławczych apelacje obrońców oskarżonych P. B. i M. B. okazały się celowe, a to dlatego, że umożliwiły sądowi odwoławczemu wydanie orzeczenia w oparciu o przepis art.439 § 1 pkt 9 w zw. z art.17 § 1 pkt 6 k.p.k. w odniesieniu do czynów z art.258 § 1 k.p.k. przypisanych tym oskarżonym, a na podstawie art.435 k.p.k., z tych samych względów, do wydania takiego samego rozstrzygnięcia wobec współoskarżonego G. C..

Celowa też okazała się apelacja obrońcy oskarżonego D. B.. Umożliwiła ona sądowi odwoławczemu dokonanie korekty w zakresie grzywny orzeczonej wobec tego oskarżonego za czyn przypisany w pkt III zaskarżonego wyroku. Pozostałe apelacje okazały się bezzasadne.

Obrońca oskarżonego P. B. kwestionując wyrok Sądu Okręgowego w Siedlcach wskazał, jako podstawowy, zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów, będącego efektem naruszenia zasady obiektywizmu oraz wadliwego sporządzenia uzasadnienia wyroku przez niewskazanie jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W uszczegółowieniu zarzutu

odwołuje się skarżący do bezzasadnego zdyskwalifikowania dowodów odciążających tj. wyjaśnień oskarżonego P. B., które mają potwierdzenie w wyjaśnieniach pozostałych współoskarżonych (oprócz wyjaśnień współoskarżonego G. C., którym sąd pierwszej instancji dał wiarę), nie bacząc na to, że dowód obciążający, właśnie z wyjaśnień współoskarżonego G. C., z uwagi na interes procesowy tego współoskarżonego, powinien być poddany szczególnej ocenie, a tymczasem, według skarżącego, sąd meriti, zamiast na istniejących dowodach, poczynił ustalenia w oparciu o przypuszczenia, spekulacje intelektualne, które nie mogą stanowić samoistnej podstawy uznania winy, a w konsekwencji wymiaru kary.

Nie podziela Sąd Apelacyjny w Lublinie stanowiska autora apelacji jakoby sąd pierwszej instancji przekroczył zasadę swobodnej oceny dowodów i od razu pragnie zauważyć, że skarżący w żaden sposób nie akcentuje, aby ocena dowodów, stanowiących, w istocie rzeczy, podstawę ustalonych faktów nie uwzględniała całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, co zdecydowanie osłabia podnoszony zarzut, w zakresie naruszenia zasady obiektywizmu.

Poza sporem pozostaje to, iż wyjaśnienia oskarżonego P. B., złożone w postępowaniu przygotowawczym nie odbiegają w zasadniczy sposób od wyjaśnień współoskarżonych M. B., D. B., M. G. (1). Przecież wszyscy konsekwentnie nie przyznawali się do popełnienia zarzuconych im czynów, chociaż nie zaprzeczali, że się znali lub, że utrzymywali ze sobą kontakty towarzyskie i nie tylko. Nie oznacza to jednak, że sąd meriti zobowiązany był, jak życzy sobie tego autor apelacji, do czynienia ustaleń, przyjmując za ich podstawę dowodową te depozycje współoskarżonych, w których zaprzeczali oni udziałowi w popełnieniu przestępstw będących przedmiotem osądu w niniejszej sprawie.

Nie jest też tak, jak utrzymuje to skarżący, że oskarżony P. B. złożył wyjaśnienia zbieżne z pozostałymi, a wymienionymi wyżej, współoskarżonymi. Na etapie postępowania przygotowawczego tak, co autor apelacji wyraźnie podkreśla, nie dostrzegając jednak, że oskarżony ten, w sprawie II K 120/09, składał wyjaśnienia, które podważają tezy apelacji, co skarżący przemilcza. Wyjaśnienia te stanowiły podstawę dowodową zaskarżonego wyroku i były przedmiotem oceny sądu pierwszej instancji (str. 45 uzasadnienia wyroku), a nadto zawierają, zgodne z wyjaśnieniami G. C., chociaż nie w tak obszernym zakresie, informacje dotyczące objętych aktem oskarżenia osób i przestępczego ich działania.

Nie sposób nawet podjąć polemiki z autorem apelacji, nie mówiąc już o merytorycznym odpieraniu stawianych zarzutów w sytuacji sformułowania ich w sposób trudny do rozszyfrowania, a to z uwagi na brak argumentacji pozwalającej na doczytanie się w czym apelujący obrońca dopatruje się „bezzasadnej dyskwalifikacji” wyjaśnień oskarżonego P. B.. Przecież zeznania M. G. (2) w żaden sposób nie przeczą twierdzeniom G. C. obciążającego P. B. o popełnienie przestępstw w ramach firm (...) czy (...). Wszelako M. G. (2) obciążał nie P. B. lecz D. B., G. C. i M. B., w zakresie ich przestępczych działań w ramach firm (...) i (...), a to dlatego, że nie uczestniczył on w przestępczej działalności w ramach firm (...) oraz (...).

Nie ulega wątpliwości, że dowodami obciążającymi są przede wszystkim wyjaśnienia współoskarżonych bądź osób, które wcześniej zostały już prawomocnie skazane za przestępczą działalność w ramach tej samej grupy oskarżonych. Nie jest jednak tak, że oceniając dowody obciążające sąd pierwszej instancji ma każdorazowo czynić rozważania na temat pomówienia jako dowodu w sprawie stanowiącego podstawę ustalonego stanu faktycznego. Przecież lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawia żadnych wątpliwości dlaczego sąd meriti dał wiarę dowodom obciążającym – czyli owym „pomówieniom” jak określa to autor apelacji – i wskazuje dowody je potwierdzające. Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku, będąca przecież wynikiem analizy ujawnionego w sprawie materiału dowodowego i konfrontacji z ustaleniami sądu przedstawionymi w uzasadnieniu kontrolowanego orzeczenia nie daje żadnych podstaw do skutecznego twierdzenia aby dowody obciążające tj. pomówienia współsprawców przestępstw będących przedmiotem osądu w niniejszej sprawie, którzy w żaden sposób nie umniejszali swojego w nich udziału, były niewiarygodne, wątpliwe czy wręcz nieprawdopodobne.

Poza sporem pozostaje też fakt, że oskarżony G. C., współpracując z organami ścigania i podtrzymując swoje stanowisko procesowe w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, skorzystał z instytucji przewidzianej w art.60 § 3 k.k. Rzecz jednak w tym, czego nie dostrzega autor apelacji, lub dostrzegając marginalizuje to, a nawet pomija

milczeniem, że przecież każdą ustaloną okoliczność sąd oparł nie tylko i wyłącznie na wyjaśnieniach tego oskarżonego ale również na innych źródłach dowodowych stanowiących podstawę dowodową zaskarżonego wyroku.

Wbrew twierdzeniom skarżącego zasadnie sąd pierwszej instancji zdyskwalifikował wyjaśnienia oskarżonego P. B., i to niezależnie od tego, że jego wyjaśnienia są zbieżne z wyjaśnieniami współoskarżonych, którzy nie przyznali się do popełnienia przypisanych im czynów. Ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie, również wyjaśnień P. B., jest zgodna z regułami rzetelnego procesu i nawet sam skarżący, poza prezentowaniem odmiennego, w tej mierze, poglądu nie wskazuje żadnych konkretnych okoliczności, które mogłyby tę ocenę podważyć.

Nie dostrzegł też sąd odwoławczy żadnych wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. które miałby powziąć sąd pierwszej instancji, a następnie rozstrzygnąć je na niekorzyść oskarżonego, ani też takich, które powinien powziąć i to zarówno co do faktów, jak i co do prawa. Zarzut więc naruszenia zasady in dubio pro reo jawi się jako oczywiście bezzasadny.

Bezpodstawnie też, w ocenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie, kontestowane jest rozstrzygnięcie o karze, jako całości represji, która dosięgnęła oskarżonego. Nawet gdyby nie było podstaw do orzekania poza granicami zaskarżenia. Stawiając zarzut w rozumieniu art.438 pkt 4 k.p.k. autor apelacji nawet jednym zdaniem nie uzasadnił swojego stanowiska, co świadczyć może jedynie o braku przekonania do afirmowania tego uchybienia sądu, a to dlatego, że orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe oraz łączne kary pozbawienia wolności i grzywny należy uznać, w przekonaniu sądu odwoławczego, za łagodne w żaden sposób niemogące podlegać dalszemu łagodzeniu.

Z oczywistych powodów kontestowany wyrok, poza omawianymi dalej okolicznościami nakazującymi orzekanie poza granicami zaskarżenia, podlegał również zmianie w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu w pkt.pkt. VII, VIII i IX wyroku (a opisanych w pkt.pkt. VII, VIII i IX aktu oskarżenia), które błędnie potraktowane zostały jako pozostające w zbiegu realnym przestępstwa, i za które wymierzono jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz grzywny, a spełniały wszelkie kryteria do ich oceny karnej w rozumieniu art.91 § 1 k.k. Przecież instytucję przewidzianą w tym przepisie, jako instytucję prawa karnego materialnego, przy spełnieniu określonych przesłanek sąd nie może, lecz ma obowiązek zastosować. Zaniechanie więc stosowania instytucji prawa karnego materialnego, do respektowania której sąd jest zobowiązany stanowi więc obrazę i to zazwyczaj rażącą, prawa materialnego, uzasadniającą ingerencję w zaskarżony wyrok nawet poza granicami wniesionego środka odwoławczego.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny w Lublinie zmienił zaskarżony wyrok również w omawianym zakresie przyjmując, że przypisanie oskarżonemu P. B. popełnienia trzech przestępstw opisanych w pkt pkt VII, VIII i IX aktu oskarżenia, wobec spełnienia przesłanek wyszczególnionych w art.91 § 1 k.k., musiało pociągnąć za sobą wymierzenie kary w sposób opisany w powołanym wyżej przepisie.

Nie zasługuje też na uwzględnienie apelacja wniesiona na korzyść oskarżonego D. B.. Jak wszystkie wniesione środki odwoławcze, w których poddano krytyce orzeczenie sądu meriti, tak i apelacja obrońcy tego oskarżonego, formułując zarzuty w rozumieniu art.438 pkt 2 i 3 k.p.k., opiera się na tych samych przesłankach a to, na próbie zdyskredytowania wyjaśnień współoskarżonego G. C., które w ocenie apelującego bezzasadnie zostały obdarzone wiarą wobec ich sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym. Dalej skarżący powiada, że sąd oparł się wyłącznie na okolicznościach obciążających, co wskazuje na naruszenie zasady obiektywizmu, i bezpodstawnie odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego D. B.. Wskazuje też autor apelacji zaniechanie sądu meriti wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

Z zarzutów procesowych najistotniejszy wydaje się być zarzut opisany w pkt 3 skargi apelacyjnej, a odnoszący się do rozmowy telefonicznej dotyczącej zamówienia wózków widłowych, którą prawdopodobnie miał wykonać oskarżony D. B.. Rozmowa ta, zarejestrowana przez pokrzywdzonego A. W. i zabezpieczona na potrzeby postępowania w niniejszej sprawie, chociaż była przedmiotem ekspertyzy (opinia biegłej k.3345-33371) nie została, z uwagi na nieodtworzenie jej podczas rozprawy głównej, wprowadzona w poczet materiału dowodowego w sprawie, a to uniemożliwiło, według autora apelacji, przyjęcie jej za podstawę dowodową ustaleń faktycznych. Zgadając się nawet z autorem apelacji, że zaniechanie odtworzenia, podczas rozprawy głównej, nagrania z rozmowy A. W. z osobą podającą się za J. K. (1),

w której pokrzywdzony domagał się zapłaty za dostarczony wózek widłowy, stanowi uchybienie regułom rzetelnego procesu, to jednak, w ocenie sądu odwoławczego, uchybienie to nie mogło mieć wpływu na treść wyroku. Idzie bowiem o to, że rzeczony nagranie nie stanowiło kluczowego dowodu potwierdzającego sprawstwo oskarżonego D. B.. Przecież to nie tylko ten dowód zadecydował o uznaniu winy oskarżonego, ale wyjaśnienia G. C., zeznania M. G. (2), co autor apelacji całkowicie marginalizuje. Zarejestrowana natomiast rozmowa pomiędzy A. W., a najprawdopodobniej z oskarżonym D. B., jako dowód została pośrednio – w wyniku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu fonoskopii – wprowadzona do procesu i jako taka mogła być i była przedmiotem oceny oraz wniosków sądu pierwszej instancji. To, że rozmówcą był oskarżony D. B. wynika z zeznań świadka P. S. (1) czy wyjaśnień oskarżonego G. C. i jakkolwiek opinia nie potwierdza zdecydowanie owych zeznań czy wyjaśnień, to jednak nie wyklucza, że rozmówcą był oskarżony D. B.. Nie wykazał przy tym autor apelacji, aby owe uchybienie mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku i takiego wpływu nie dopatrył się też sąd odwoławczy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie daleko niewystarczające są twierdzenia apelującego obrońcy o popełnionych przez sąd pierwszej instancji uchybieniach procesowych, a to dlatego, że swoje oceny i wnioski skarżący formułuje w oparciu o fragmenty materiału dowodowego, które mają wspierać stawiane w apelacji zarzuty. Nie da się bowiem dokonać prawidłowej oceny wiarygodności dowodu obciążającego oskarżonego D. B. tj. wyjaśnień współoskarżonego G. C. bez respektowania zasady kompleksowej oceny ujawnionego w sprawie materiału dowodowego. Prawo zaś obrońcy afirmowania korzystnych wyłącznie dla oskarżonego okoliczności nie może przeradzać się w prawo do dowolności ocen i wniosków pozostających w oderwaniu od realiów sprawy. Wymyka się spod rozważań autora apelacji okoliczność nader oczywista, a mianowicie to, że oskarżony G. C. w swoich wyjaśnieniach przedstawiał szeroki zakres przestępczej działalności oskarżonych i popełnione przestępstwa, w różnych konfiguracjach osobowych. Trudno więc wymagać od sądu, aby opisywał w najdrobniejszych detalach przestępcze zachowania pomawianej osoby, skoro wskazuje okres przestępczej działalności, skład osobowy sprawców oraz przedstawia ich rolę w dokonywanych przestępstwach. W określonych fragmentach wyjaśnień oskarżonego G. C., stanowiących, w istocie rzeczy, całość opisywanych zdarzeń, depozycje tego oskarżonego znajdują potwierdzenie w innych dowodach a mianowicie wyjaśnieniach czy zeznaniach M. G. (2), R. K. (2), A. P. (1), K. P. czy A. P. (2). A przecież pozostają jeszcze dowody z dokumentów potwierdzające zakładanie fikcyjnych firm oraz zeznania osób pokrzywdzonych przestępczą działalnością oskarżonych. To wszystko decyduje o wiarygodności wyjaśnień oskarżonego G. C., z którym sąd pierwszej instancji zetknął się bezpośrednio, a ocena jego wyjaśnień nie wskazuje żadnych wątpliwości.

Bezzasadnie też stawia autor apelacji zarzut w rozumieniu art.438 pkt 3 k.p.k., który w istocie rzeczy sprowadza się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami sądu pierwszej instancji. Trudno bowiem doszukać się w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego rzeczowej argumentacji afirmowanego uchybienia, w sytuacji nieprzedstawienia konkretnych błędów logicznych, precyzyjnych w ocenie dowodów, we wnioskach z niej wyprowadzonych, czy niezgodności ocen z wiedzą oraz doświadczeniem życiowym.

Nie sposób też zaaprobować stanowiska skarżącego jakoby sąd pierwszej instancji wadliwie, bo zbyt ogólnie, wyjaśnił podstawę prawną wyroku, co odnosi się bardziej do uzasadnienia niż do samego orzeczenia, a to już nie może mieć wpływu na treść wyroku, skoro rozumowanie sądu w zakresie oceny prawnej czynów oskarżonych daje się skontrolować. Uzasadnienie tego zarzutu sprowadza się do przytoczenia judykatu Sądu Najwyższego, skądinąd niezwykle trafnego, ale nie wynika z tego aby autor apelacji uważał, że błędnie, z zastosowaniem rozbieżnych poglądów, sąd dokonał oceny prawnej zachowań oskarżonego.

Reasumując stwierdzić należy, że sąd odwoławczy nie dopatrył się uchybień, które wymagałyby (poza kwestią dziennej stawki grzywny) ingerencji w zaskarżonym orzeczeniu już to w zakresie winy, już to w zakresie rozstrzygnięcia o karze.

Jakkolwiek autor apelacji nie podnosi zarzutu w rozumieniu art.438 pkt 4 k.p.k., to jednak, z uwagi na zakres zaskarżenia i ta część kontestowanego wyroku poddana została kontroli odwoławczej. Nie znalazł jednak sąd odwoławczy podstaw do łagodzenia orzeczonej wobec oskarżonego kary, która wymierzona została zgodnie z dyrektywami jej wymiaru, uwzględnia wszystkie okoliczności, a przede wszystkim nie przekracza stopnia winy.

Wszystkie wyżej omówione okoliczności uzasadniają nieuwzględnienie wniesionej apelacji.

Bezzasadna i to w stopniu wręcz oczywistym okazała się apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego M. B.. Gdyby bowiem nie zachodziła konieczność orzekania poza granicami wniesionego środka odwoławczego, to skargę apelacyjną należałoby uznać właśnie za oczywiście bezzasadną.

Skarżący stawia zarzuty, w istocie rzeczy tożsame w swej wymowie, bo odnoszące się do oceny dowodów obciążających i powiada, stawiając zarzut w rozumieniu art.438 pkt 2 k.p.k., że sąd pierwszej instancji naruszył reguły rzetelnego procesu, przekraczając zasady obiektywizmu, swobodnej oraz kompleksowej oceny dowodów, a nadto rozstrzygnął niedające się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, a to dlatego, że oparł się na wyjaśnieniach, przynajmniej się do popełnienia zarzuconych czynów i pomawiającego pozostałych oskarżonych – G. C. - co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych polegających na bezzasadnym uznaniu oskarżonego M. B. za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów, o czym traktuje pierwszy z podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Niezwykle krótkie uzasadnienie wniesionego środka odwoławczego zawiera stanowisko skarżącego uważającego, że kontestowany wyrok jest niesłuszny a to z tego powodu, iż oparty został na wyjaśnieniach oskarżonego, który miał ewidentny interes w pomówieniu współoskarżonych, aby skorzystać z instytucji przewidzianej w art.63 § 3 k.k. i powiada dalej, że wyjaśnień tego oskarżonego – G. C.- nikt inny, poza świadkiem M. G. (2) nie potwierdza.

Pozostałe rozważania autora apelacji to prezentowanie judykatu Sądu Najwyższego poglądu nauki na temat oceny dowodu z pomówienia, czy z zeznań świadka koronnego.

Trudno w zaistniałej sytuacji odnieść się do argumentacji skarżącego, skoro kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie ujawniła uchybień o charakterze procesowym, o których mowa w pkt 2 tej skargi apelacyjnej, w szczególności w zakresie naruszenia zasad obiektywizmu czy in dubio pro reo i to zarówno co do faktów jak i co do prawa. Nawet jednym zdaniem skarżący nie próbuje wykazać naruszenia reguł rzetelnego procesu w zakresie obrazu art.art. 7, 4, 5 § 2 czy 410 k.p.k. co utrudnia sądowi odwoławczemu wskazanie powodów dla których nie było możliwe uznanie za zasadne zarzutów oraz wniosków apelacyjnych.

Nie dostrzega autor apelacji, że to nie tylko M. G. (2) potwierdzał wyjaśnienia G. C., ale również czynił to A. P. (1) opisując chociażby przestępczą działalność oskarżonego M. B. w ramach (...) w której A. P. (1) sam aktywnie uczestniczył, podobnie jak G. C.. Obciążał oskarżonego również R. K. (2) (k.3631-3635) czego skarżący nie dostrzega.

Faktem jest, że dowody obciążające M. B. to wyjaśnienia współoskarżonych lub zeznania świadków, co do których zapadły już prawomocne wyroki. Nie oznacza to, że osoby te, jak życzy sobie tego autor apelacji, bezpodstawnie pomawiają M. B., a więc są niewiarygodni. Kwestionując zaś wiarygodność dowodu, w szczególności osobowego, nie można ograniczać się do samego twierdzenia o niewiarygodności współoskarżonego czy świadka. To sąd pierwszej instancji ma bezpośredni kontakt z dowodami osobowymi i na podstawie całości rozprawy, depozycji osoby przesłuchiwanej, jej zachowania, wyrabia sobie przekonanie o wiarygodności przekazywanych informacji, bądź o ich niewiarygodności. Tego bezpośredniego kontaktu sąd odwoławczy jest pozbawiony i dlatego chcąc uzyskać aprobatę dla zarzutów i wniosków odwoławczych należy wskazywać konkretne uchybienia sądu, błędy w rozumowaniu, w niezrozumieniu dowodów czy uchybienia polegające na pomijaniu dowodów, w szczególności korzystnych dla oskarżonego.

Nie bacząc jednak na mankamenty wniesionego środka odwoławczego Sąd Apelacyjny w Lublinie poddał szczegółowej kontroli kontestowany wyrok, a analiza ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, w konfrontacji z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku, nie dała żadnych podstaw do uwzględnienia wniesionej apelacji.

Orzeczone wobec oskarżonego M. B. kara nie razi surowością, a nawet można uznać ją za łagodną, co wyklucza ingerencję i w tę część zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie na uwzględnienie nie zasługują apelacje wniesione na korzyść oskarżonego M. G. (1).

W pierwszej z nich, złożonej przez adw. T. T., wyartykułowano zarzuty w rozumieniu art.438 pkt 2 i 3 k.p.k. oraz wskazano na naruszenie reguł procesowych zawartych w art.art. 5 § 2, 7, 92 (zapewnie omyłkowo) oraz 410 k.p.k., co w konsekwencji doprowadzić miało do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a nadto wskazano na wady – według autora tej apelacji – w sporządzeniu uzasadnienia kontestowanego orzeczenia, co według skarżącego „uniemożliwia wprost prowadzenia polemiki”.

Nie podziela Sąd Apelacyjny w Lublinie ani zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu, ani przytoczonej na ich poparcie argumentacji. Z jednym tylko można zgodzić się z autorem tej apelacji, a mianowicie z mało precyzyjnym sporządzeniem uzasadnienia rzeczzonego wyroku, co jednak nie mogło mieć wpływu na jego treść. Rzecz bowiem w tym, że uzasadnienie to daje odpowiedź na pytanie dlaczego taki, a nie inny wyrok, wobec oskarżonego M. G. (1), został wydany, co faktycznie wymaga uważnej jego lektury i konfrontacji z materiałem dowodowym.

W istocie rzeczy, co wynika niezbiec z lektury uzasadnienia wniesionego środka odwoławczego autor apelacji afirmując zarzut w rozumieniu art.438 pkt 2 k.p.k. i wskazując na naruszenie wymienionych w zarzucie przepisów procedury karnej ani jednym zdaniem nie wskazuje na naruszenie zasady in dubio pro reo i to ani co do faktów ani co do prawa. Nie wskazuje też na powzięte przez sąd meriti wątpliwości, które następnie zostały przez sąd pierwszej instancji rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego. Milczy też apelacja na temat pominięcia dowodów, które mogłyby, jak życzy sobie tego skarżący, doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego, co oznacza, że Sąd Okręgowy w Siedlcach rozważył całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego. Nie obrazuje też apelujący obrońca naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów. Całość rozważań jest, w istocie rzeczy, poświęcona uargumentowaniu zarzutu w rozumieniu art.438 pkt 4 k.p.k. i prezentuje odmienny, od przyjętego przez sąd meriti, pogląd, w którym obciążającym oskarżonego M. G. (1) dowodom skarżący próbuje nadać inny wydźwięk, w szczególności przez próbę podważenia wiarygodności najistotniejszego dowodu obciążającego – dowodu z wyjaśnień oskarżonego G. C..

W ocenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie dowodu tego nie da się jednak zdyskredytować.

Faktem jest, że oskarżeni, w tym również oskarżony M. G. (1), nie przyznali się do popełnienia zarzuconych im czynów. Jednak respektując reguły, rzetelnego procesu sąd meriti nie dał wiary tym wyjaśnieniom i słusznie uznał za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego G. C., które, wbrew twierdzeniom autora apelacji, w zakresie interesujących skarżącego faktów, mają wsparcie w innych dowodach, niepodważających twierdzeń tego oskarżonego, o czym niżej.

Faktem jest również, że oskarżony G. C. wielokrotnie składał wyjaśnienia. Nie dostrzega jednak skarżący, że dotyczyły one szerokiego zakresu przestępczej działalności oskarżonych i trudno domagać się, aby w każdym wyjaśnieniu oskarżony przedstawiał zakres przestępczej działalności M. G. (1), skoro przedstawiane fakty nie dotyczyły tego oskarżonego. Przecież M. G. (1) postawiono dwa zarzuty i na temat jego przestępczej działalności w zakresie czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia G. C. wyjaśnił na k.3415 (t. XVIII) zaś w zakresie czynu opisanego w pkt II aktu oskarżenia na k.101-102 (T. I). Wyjaśnienia oskarżonego G. C. jednoznacznie opisują rolę oskarżonego M. G. (1) i wynika z nich, że, z uwagi na pracę w hurtowni z materiałami technicznymi, zajmował się on nie tylko wskazywaniem firm, które oskarżeni oszukiwali, nabywając towary na tzw. przedłużony termin płatności, ale również rozprowadzał tak wyłudzone towary, wykorzystując pracę w tej hurtowni. Wyjaśnienia te nie zostały przecie podważone zeznaniami R. K. (1) k. 3647 (T. XIX) czy P. S. (2) k.4340 in (T.XXII) oraz k.3654-3647 (T. XIX), chociaż autor apelacji stara się je zdyskredytować. Z dowodów tych wynika, że oskarżony M. G. (1) w 2000r. przestał pracować w hurtowni PPHU (...) i założył własną firmę (...).

Nie sposób zrozumieć czego autor apelacji dopatruje się w oświadczeniu oskarżonego G. C., złożonym podczas rozprawy głównej w dniu 12 kwietnia 2010r., kiedy odpowiadając na pytania stron oświadczył że „nie miał nic wspólnego z firmą (...)”, z którego wynika tylko tyle i aż tyle, że oskarżony ani nie uczestniczył w jej zakładaniu, ani tam nie pracował, ani w końcu nie miał w niej udziałów. To oświadczenie w żaden sposób nie wskazuje, jak

ujmuje to autor apelacji, na odwołanie wyjaśnień obciążających oskarżonego M. G. (1), zaś osobiste przekonanie skarżącego o koniunkturalności czy kłamliwości wyjaśnień tego oskarżonego nie może stanowić podstawy dowodowej do czynienia ustaleń faktycznych, nawet jeżeli wniosek taki jest efektem dokonanej przez autora apelacji, oceny opinii psychologicznej dotyczącej oskarżonego.

Nie sposób zaakceptować stanowiska skarżącego w tym właśnie zakresie i to nie tylko dlatego, że uchyla się on od uargumentowania głoszonej tezy, odstępując nawet od zacytowania fragmentu opinii psychologicznej mającego potwierdzić głoszoną tezę, co podkreśla w uzasadnieniu wniesionej apelacji (str. 6) ale również dlatego, że na potrzeby postępowania w przedmiotowej sprawie nie wydano opinii sądowo psychologicznej w odniesieniu do oskarżonego G. C.. Z ujawnionych zaś opinii ze sprawy II K 120/09 oraz II K 299/10 (k.4899-4905 i 4906-4917 T.XXV) nie wynika nic co mogłoby poddać w wątpliwość wiarygodność oskarżonego. Gdyby autor apelacji zapoznał się z treścią owych opinii w szczególności k.4916-4917 pkt 1-4, to zapewne zaniechałby wyrażenia tak kategoriycznego poglądu.

Nie do zaakceptowania jest dowolność ocen i wniosków autora omawianej apelacji zwłaszcza w aspekcie zasady kontradiktoryjności i wynikającej z niej reguły szacunku do stron, uczestników postępowania oraz sądu. Przecież nakaz przedsięwzięcia czynności procesowych jedynie na korzyść oskarżonego nie może być rozumiany jako dowolność prezentowania faktów i ocen.

Nie tylko sąd zobowiązany jest do dokonywania ustaleń w oparciu o całość ujawnionego w sprawie materiału dowodowego; w taki sam sposób powinien postępować również podmiot fachowy, występujący w charakterze obrońcy. Tymczasem skarżący, podważając wyjaśnienia oskarżonego G. C., wspomina o zeznaniach G. Ż., który miał potwierdzić koniunkturalny charakter wyjaśnień oskarżonego G. C., nie bacząc nawet na to, że sąd pierwszej instancji miał te zeznania na uwadze (zob. str. 54 in fine-55 uzasadnienie wyroku) i zasadnie zeznania te, złożone na k.4757v-4758, uznał za niewiarygodne. Pomija autor apelacji milczeniem fakt, że G. Ż. został ponownie przesłuchany w charakterze świadka podczas rozprawy głównej w dniu 27 maja 2011r. (k.4854r.) i zaprzeczył wcześniej podanym okolicznościom odnotowanym na k.4757v-4758. Trudno w zaistniałej sytuacji zaakceptować stanowisko autora apelacji, co musiało zaowocować jej nieuwzględnieniem.

Powiada autor apelacji, że sąd pierwszej instancji, przypisując oskarżonemu M. G. (1) popełnienie dwóch przestępstw, powinien wskazać jaka była jego rola, kiedy przystąpił do grupy przestępczej, jakie towary i jakiej wartości nabył w fikcyjnej firmie. Można odnieść wrażenie, że skarżącemu chodzi o szczegółowe opisanie przestępczej działalności oskarżonego, czego z oczywistych powodów nie da się ustalić. Bezsparnie jednak ustalone zostało, w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego G. C., że M. G. (1) współdziałał z pozostałymi oskarżonymi w przestępczej działalności w ramach fikcyjnych firm (...) i (...). Będąc zatrudnionym w hurtowni artykułów metalowych (...) w S. i wykorzystując swoje doświadczenie zawodowe, kontakty i wiedzę na temat firm sprzedających towary z odroczonym terminem płatności, wskazywał je oskarżonemu P. B. (1), który wspólnie z innymi oskarżonymi wyłudzał je, a następnie sprzedawał wykorzystując do tego również oskarżonego M. G. (1), co znajduje prawnofaktyczne uargumentowanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Przestępcze działanie oskarżonego miało tak istotne znaczenie dla całości przypisanych oskarżonym czynów zabronionych, że nie może być mowy o odpowiedzialności za zjawiskowy typ czynu zabronionego, czego zresztą skarżący nawet nie sugeruje.

Powyższe rozważania uzasadniają bezzasadność wniesionej apelacji.

Na uwzględnienie nie zasługuje też apelacja wniesiona przez drugiego obrońcę oskarżonego M. G. (1) – adw. J. K. (2). Autor tego środka odwoławczego stawia zarzuty w rozumieniu art.438 pkt 2 i 4 k.p.k., przy czym zarzut obraży prawa procesowego, opisany w pkt 3 skargi apelacyjnej, wiąże z naruszeniem art.43 ust. 2 Konstytucji RP i art.6 § 1 oraz § 3 lit d Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, poprzez dokonanie ustaleń, w zakresie czynu opisanego w pkt II kontestowanego wyroku, w oparciu o wyjaśnienia współoskarżonego G. C., których nie można było zweryfikować przed sądem pierwszej instancji z uwagi na odmowę udzielania odpowiedzi, przez tego współoskarżonego, na pytania stron.

W uzasadnieniu stawianego zarzutu skarżący stawia tezę, że w zaistniałej sytuacji procesowej sąd winien wyłączyć sprawę współoskarżonego G. C. do odrębnego postępowania tak, aby możliwe było przesłuchanie tego oskarżonego w charakterze świadka, co według skarżącego miałyby gwarantować przeprowadzenie rzetelnego procesu, w szczególności w aspekcie zagwarantowania oskarżonemu prawa do obrony.

Nie podziela Sąd Apelacyjny w Lublinie stanowiska autora apelacji. Nie wydaje się też konieczne przytaczanie treści normatywnej art.175 k.p.k., o czym oskarżeni zostali pouczeni (k.4302). Zgodnie z § 2 powołanego wyżej przepisu oskarżony, biorący udział w rozprawie, nawet jeżeli nie ma możliwości „przesłuchać” współoskarżonego odmawiającego odpowiedzi na pytania stron, ma prawo składać wyjaśnienia co do każdego dowodu przeprowadzonego na rozprawie, również w odniesieniu do odczytanych wyjaśnień współoskarżonego, który odmawia odpowiedzi na pytania. Skorzystanie z prawa do milczenia, a w konsekwencji niemożność skonfrontowania depozycji takich oskarżonych nie powoduje przecież powstania sytuacji, o której mowa w art.5 § 2 k.p.k. czego nawet autor apelacji, w omawianym zarzucie, nie afirmuje. Żaden też przepis ustawy procesowej nie nakazuje wyłączenia do odrębnego postępowania sprawy oskarżonego pomawiającego współoskarżonego o popełnienie przestępstwa, aby doprowadzić do zmiany sytuacji procesowej takiego oskarżonego, czego świadomość ma zapewne skarżący, skoro nie podnosi zarzutu obrazu art.34 § 3 k.p.k.

Dalej zauważyć należy, że art.6 ust. 3 lit. d Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nie stanowi samoistnej gwarancji dla każdego oskarżonego, w szczególności że na rozprawie zawsze dojść musi do zadawania pytań oskarżonemu pomawiającemu innego współoskarżonego, skoro korzysta on z przysługującego mu prawa do milczenia sytuacja taka nie może stanowić, jak ujmują to skarżący, naruszenia tego przepisu. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie wskazuje się przecież prymatu Konwencji nad prawem krajowym w zakresie reguł dowodowych, a Trybunał nie rozstrzyga czy dowody zostały prawidłowo przeprowadzone, a jedynie czy postępowanie dowodowe było przeprowadzone rzetelnie (por. chociażby postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007r. III KK 213.06 LEX nr 231955).

Analiza postępowania dowodowego przed sądem meriti nie wykazała uchybień w omawianym zakresie. Wyjaśnienia oskarżonego G. C. zostały odczytane, podobnie jak i pozostałych współoskarżonych, podczas rozprawy głównej. Potwierdził on ich treść. Oskarżony M. G. (1) pouczony o treści art.175 k.p.k. nie zajął po odczytaniu tych wyjaśnień żadnego stanowiska procesowego, a dopiero w swoich wyjaśnieniach utrzymywał, że nie zna tego oskarżonego i nie łączyły go z nim żadne kontakty. Co więcej, z akt sprawy w żaden sposób nie da się wyprowadzić wniosku aby pomówienia pod adresem M. G. (1) podyktowane były istnieniem konfliktu pomiędzy oskarżonymi, aby były tendencyjne, zmyślane czy wręcz nieprawdopodobne. Na takie stany rzeczy nie wskazuje też autor apelacji. Jeżeli zważy się, że dowody z zeznań R. K. (1) czy P. S. (2) i nie podważają wyjaśnień G. C., a całość materiału dowodowego poddana została ocenie, co znajduje prawnofaktyczne uargumentowanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, to nie da się skutecznie twierdzić, że w procesie dochodzenia do prawdy pogwałcono reguły rzetelnego procesu.

Całkowicie bezzasadnie jawi się zarzut opisany w pkt 2 skargi apelacyjnej, a odnoszący się do braku inicjatywy dowodowej sądu pierwszej instancji z urzędu, celem, jak ujmują to skarżący, weryfikacji zeznań świadka R. K. (1) oraz ustalenia okoliczności współpracy oskarżonego M. G. (1) z firmą (...). Przecież fakt pracy oskarżonego w firmie (...), ani zakres jego obowiązków nie były przez całe postępowanie, przed sądem meriti, kwestionowane, zaś świadek R. K. (1) w swoich zeznaniach nie wskazał na żadne okoliczności, które mogłyby lub powinny wzbudzić wątpliwości sądu, przez co wymagałyby dodatkowego wyjaśnienia, a w konsekwencji poszukiwania innych dowodów, w szczególności mających potwierdzić wiarygodność świadka i to w sytuacji gdy skarżący nie twierdzi nawet, że zeznania tego świadka należałoby uznać za niewiarygodne, zaś sam oskarżony, po odebraniu zeznań od świadka w żaden sposób nie kwestionował jego zeznań i poza zupełnie marginalną kwestią (mianowicie, że firmy wymienione przez świadka, i z nim kooperujące, nie były pokrzywdzonymi w sprawie) nie oświadczył się nawet co do treści zeznań R. K. (1).

Bezzasadny okazał się też zarzut opisany w pkt 4 apelacji – obraży art.370 § 1-3 k.p.k. w zw. z art.171 § 1 i 2 k.p.k. poprzez odczytanie zeznań świadka R. K. (1) przed umożliwieniem stronom zadawania mu pytań. Owa bezzasadność nie wynika z tego, że nie doszło do naruszenia reguł określonych w art.391 § 1 k.p.k. ale dlatego, że uchybienie to nie

mogło mieć żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku i stanu takiego nie wykazał autor apelacji w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego. Idzie bowiem o to, że oświadczenie świadka, iż „nie wie w jakiej sprawie został wezwany do sądu” nie stanowi wystarczającej podstawy do skorzystania przez sąd z uregulowania zawartego w art.391 § 1 k.p.k. i ujawnienia zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym. W takiej sytuacji przewodniczący rozprawy może przecież poinformować świadka o przedmiocie jego zeznań, tak aby mógł on podjąć próbę przekazania posiadanych informacji. Dopiero kiedy wystąpi jedna z okoliczności, o których mowa w art.391 § 1 k.p.k. sąd może, a nawet powinien odczytać już to określony fragment, już to całość zeznań świadka i wezwać do oświadczenia w trybie art.391 § 3 k.p.k.

W kontekście jednak akceptacji zeznań świadka przez strony wynikającej z niezadawania pytań świadkowi po złożeniu zeznań można przyjąć, że obecni na rozprawie oskarżony i jego obrońca nie zgłaszali zastrzeżeń co do treści zeznań R. K. (1) a skoro tak, to podnoszenie omawianego zarzutu musi zostać uznane za bezzasadne.

Najobszerniej autor apelacji argumentuje zarzut opisany w pkt 1 wniesionego środka odwoławczego, w którym wskazano na naruszenie zasad obiektywizmu, swobodnej oraz kompleksowej oceny dowodów, wady w sporządzeniu uzasadnienia czy też, chociaż nie zostało to wyraźnie określone, uchybienia w zakresie niepodejmowania przez przewodniczącego czynności zmierzających do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy.

Należałoby oczekiwać, że podniesione uchybienie zostanie starannie uargumentowane ze wskazaniem w czym przejawiało się naruszenie zasad obiektywizmu, a w konsekwencji jakich to dowodów sąd nie przeprowadził, zwłaszcza na korzyść oskarżonego, gdzie tkwią błędy w rozumowaniu sądu, jak przejawia się niezgodność ocen i wniosków z wiedzą oraz doświadczeniem życiowym, a w końcu jakie dowody pominięte zostały w ustaleniu stanu faktycznego, przyjętego za podstawę zaskarżonego wyroku. Ta część argumentacji, która odnosi się do omawianego zarzutu wskazuje na kontestowanie ustaleń faktycznych przez prezentowanie odmiennego poglądu, wspieranego dowolnie wybranymi fragmentami dowodów obciążających, bez wskazywania błędów logicznych czy precyzyjnych w rozumowaniu sądu.

Powiada autor apelacji, podobnie jak pierwszy z obrońców oskarżonego, że sąd pierwszej instancji nie rozważył oświadczenia procesowego oskarżonego G. C. o „współpracy” oskarżonego M. G. (1) w przestępczym procederze (k.4320v) ale nie wyjaśnia jaki wpływ na treść wyroku miałyby one wyrzucić. Ponieważ zdarzenia będące przedmiotem osądu w sprawie, miały miejsce kilkanaście lat przed owym oświadczeniem, które wyjaśniało jedynie powody dla których G. C., przedstawiając zakres przestępczej działalności oskarżonego M. G. (1), używał określenia „B. z M.”. Nie może też mieć istotniejszego znaczenia, dla oceny zaskarżonego wyroku, to, że w domu oskarżonego nie było nigdy żadnego garażu, bo przecież o udziale M. G. (1) w przestępczym procederze nie wyjaśniał tylko pomawiający go G. C.. Skarżący zapomina o treści zeznań M. G. (2) (k.4752 in fine – 4752 Tom XXIV), z których wynika, że oskarżony M. G. (1) (obecnie właściciel (...), a wcześniej pracujący w firmie handlującej elektronarzędziami) aktywnie uczestniczył w przestępczej działalności i nie tylko odbierał w miejscu swojego zamieszkania wyłudzony towar (za połowę wartości) ale również wskazywał firmy, od których następnie towar wyłudziono. Zapomina też o tym, że oceniając wiarygodność dowodu należy brać pod uwagę całokształt materiału dowodowego, a nie oceniać go w oderwaniu od innych, jak afirmuje to w omawianiu dowodów z wyjaśnień oskarżonego G. C., zeznań R. K. (1) czy P. S. (2) i to z powołaniem się na fragmenty wyjaśnień czy zeznań. Ci ostatni przedstawili w swoich zeznaniach to co słyszeli na temat sprzedawania elektronarzędzi nie pochodzących z firmy, w której oskarżony pracował i mieli takie podejrzenia, chociaż osobiście tego nigdy nie stwierdzili. Nie podziela też sąd odwoławczy jakoby zeznania tych świadków wymagały bliżej nieokreślonej „weryfikacji”, jak ujmuje to skarżący. Przecież P. S. (2), po odczytaniu mu zeznań z postępowania przygotowawczego potwierdził je i oświadczył, że w odczytanym protokole nie zgadza się tylko to, co dotyczy założenia firmy (...) na „słupa” oraz, że on zorientował się, że to przekręt. Podkreśla to skarżący w uzasadnieniu apelacji (str. 6 i 7). Pozostałe informacje przekazane przez świadka potwierdzone zostały w warunkach dobrego samopoczucia i bez potrzeby hospitalizacji.

Przytacza autor apelacji fragment zeznań P. S. (2) z dnia 13 kwietnia 2010r. (k.4340v) i stawiając pytanie „Jak to się ma do ustaleń sądu ??” sugeruje, w dalszej części uzasadnienia apelacji (str.7) jakoby świadek P. S. (2) składał zeznania w

warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, chociaż formalnie nie stawia zarzutu w tym zakresie. Ekspozycja zaś drugorzędnych i niemających wpływu na treść wyroku sprzeczności w zeznaniach świadka, dotyczących tego czy oskarżony M. G. (1) miał telefon (nawet dwa według świadka P. S. (2), przy czym jeden dostał od mężczyzny z którym się spotykał k.3656-3655), czy też nie miał telefonu służbowego, jak zeznał świadek R. K. (1), w żaden sposób nie podważa ustaleń sądu i nie wykazuje tego autor apelacji we wniesionym środku odwoławczym.

Wbrew twierdzeniom skarżącego uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało w sposób umożliwiający kontrolę instancyjną i daje odpowiedź na pytanie dlaczego taki, a nie inny wyrok został wydany.

Zgodzić należało się z autorem tej apelacji w zakresie prezentowanych poglądów odnoszących się do orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, w szczególności do ukształtowanej na poziomie 2 lat i 6 miesięcy kary łącznej pozbawienia wolności, za dwa, pozostające w zbiegu realnym, przestępstwa o bliskim związku przedmiotowo-podmiotowym co, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego w Lublinie, jakkolwiek mogło uzasadniać zastosowanie zasady asperacji to jednak powinno być bardziej zbliżone do absorpcji niż kumulacji. W kontekście bowiem całokształtu rozstrzygnięć o karach, przy uwzględnieniu różnorodowości przestępstw przypisanych pozostałym sprawcom i kształtowanie wobec nich kar łącznych z większym naciskiem na absorpcję niż kumulację, ukształtowanie kary wobec oskarżonego M. G. (1) na poziomie bliższym kumulacji niż absorpcji może być poczytane jako niesprawiedliwe. Stąd też sąd odwoławczy uznał za celowe i zasadne złagodzenie kary łącznej do 2 lat pozbawienia wolności. Doszedł też Sąd Apelacyjny do przekonania, podzielając w tym zakresie stanowisko apelującego obrońcy, że cele kary, w każdym zakresie osiągnięte zostaną, wobec oskarżonego, bez potrzeby oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach więziennych. Poza sporem pozostaje przecież fakt, że oskarżony do czasu popełnienia przypisanych mu czynów tj. do grudnia 1997r. nie był karany, co z uwagi na młody wiek – ukończone zaledwie 22 lata – nie powinno dziwić. Po popełnieniu przestępstw będących przedmiotem osądu w niniejszej sprawie oskarżony nie wszedł już w konflikt z prawem, a upłynęło od tego czasu ponad 16 lat, co uzasadnia przekonanie o incydentalnym wejściu oskarżonego na drogę przestępstwa. Biorąc więc pod uwagę względy prognostyczne uzasadnione jest przekonanie, że oskarżony, pomimo niewykonania orzeczonej wobec niego kary, będzie przestrzegać porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. W konsekwencji sąd odwoławczy warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary, a długi okres próby będzie gwarantować prawidłowy proces resocjalizacji oskarżonego w warunkach wolnościowych.

Nie zasługuje na uwzględnienie apelacja prokuratora wniesiona na niekorzyść oskarżonych P. B., M. B. i D. B., w której zakwestionowano rozstrzygnięcia o karach orzeczonych wobec tych oskarżonych. Postulując (po zmodyfikowaniu wniosków apelacyjnych), zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie oskarżonym znacznie surowszych kar jednostkowych oraz łącznych do 9 lat wobec P. B. czy do 7 lat wobec M. B. zaś 4 lata i 6 miesięcy wobec D. B. przy wymierzonych karach łącznych tym oskarżonym – odpowiednio 7 lat, 5 lat i 3 lata pozbawienia wolności autor apelacji wskazuje w istocie rzeczy na te same, co sąd pierwszej instancji w zaskarżonym wyroku, okoliczności i powiada, że orzeczone wobec oskarżonych kary nie oscylują nawet w okolicach połowy górnego ustawowego zagrożenia i nie odzwierciedlają takich okoliczności jak recydywa, wielość pokrzywdzonych, wysoka wartość szkody, roli poszczególnych oskarżonych w popełnieniu przestępstw czy stałego źródła dochodu. Powiada też autor apelacji że w odniesieniu do pozostałych oskarżonych, których rola była drugoplanowa, przywołując chociażby oskarżonego M. G. (1), kary wymierzone wymienionym wyżej oskarżonym jawią się jako rażąco niewspółmiernie łagodne.

Nie podziela Sąd Apelacyjny w Lublinie stanowiska autora apelacji i to z oczywistych powodów.

Przed wszystkim bezzasadnie jawi się teza o drugoplanowej roli pozostałych oskarżonych, w tym oskarżonego M. G. (1). Jego rola w popełnieniu przestępstw opisanych w pkt I i II aktu oskarżenia absolutnie nie może być uznana za drugoplanową, jak ujmuje to autor apelacji. Wszelako oprócz wskazywania firm, w których możliwe było nabywanie towarów z odroczonej terminem płatności oskarżony ten pełnił istotną rolę w nabywaniu, a następnie sprzedawaniu wyłudzonych towarów. Bez jego zaangażowania trudno byłoby upłynnić wyłudzony towar. Stanowił on istotne ogniwo przestępczego procederu oskarżonych i marginalizowanie jego roli nie znajduje żadnego racjonalnego uargumentowania.

Można zgodzić się z apelującym prokuratorem, że orzeczone wobec oskarżonych kary nie są surowe. Nie są one jednak, jak chce tego skarżący, rażąco niewspółmiernie łagodne i których nie można zaakceptować z powodu niesprawiedliwości.

Lektura uzasadnienia tej części zaskarżonego wyroku wskazuje, że sąd pierwszej instancji rozważył i uwzględnił dyrektywy wymiaru kary wskazał na okoliczności obciążające czy, tam gdzie one istniały, na łagodzące. Można byłoby okolicznościom obciążającym nadać większą rangę, ale i tak nie uzasadniałoby to ukształtowania kar na takim poziomie, jak postuluje to autor apelacji.

Z powyższych względów apelację należało uznać jako bezzasadną.

Podczas kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku ujawniono uchybienia, które musiały doprowadzić do korekty rzeczoności orzeczenia, poza granicami apelacji, w zakresie określonej, przez sąd meriti, stawki dziennej orzeczonej, wobec oskarżonego D. B., obok kary pozbawienia wolności, kary grzywny za przypisane mu, w pkt III wyroku, przestępstwo z art.286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Rzecz bowiem w tym, że stawkę dzienną grzywny za pozostałe przypisane oskarżonemu przestępstwa ustalono na kwotę 20 zł. Za wskazane zaś wyżej przestępstwo stawkę dzienną grzywny ustalono na kwotę 30 zł, co może, z uwagi na ustalenie dziennej stawki grzywny, przy orzeczonej karze łącznej na kwotę 20 zł, wskazywać na oczywistą omyłkę pisarską, która, z oczywistych powodów, nie może być skorygowana w trybie art.105 k.p.k. i wymagała dokonania zmiany zaskarżonego wyroku.

Dalsza ingerencja w kontestowany wyrok spowodowana została ujawnieniem, niepodnoszonego przez autorów apelacji uchybienia, stanowiącego bezwzględny powód odwoławczy, a określony w art.439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art.17 § 1 pkt 6 k.p.k., w odniesieniu do oskarżonych P. B. i M. B., zaś na podstawie art.435 k.p.k. również wobec G. C., w związku ze skazaniem tych oskarżonych za przestępstwa z art.258 § 1 k.k. Idzie bowiem o to, że oskarżonym tym postawiono zarzut popełnienia przestępstwa z art.258 § 1 k.k. w okresie obowiązywania treści normatywnej tego przepisu, nadanej ustawą z dnia 15 października 1999r., kiedy to zagrożenie karą za ten typ czynu zabronionego, określone zostało do 3 lat pozbawienia wolności. Stosownie zaś do uregulowania zawartego w art.101 § 1 pkt 4 k.k. karalność przestępstwa (zagrożonego karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności – uwaga SA) ustaje jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat.

Poza sporem pozostaje, że oskarżeni zarzucanych im czynów z art.258 § 1 k.k. dopuścili się w przypadku P. B. do 2 listopada 1998r., zaś w przypadku M. B. i G. C. – do 8 stycznia 2000r. Dalej zauważyć należy, że postanowienie o wszczęciu śledztwa wydano 24 października 2008r. (k.14), co oznacza, że w fazę in personam postępowanie przygotowawcze weszło jeszcze później. Tak więc jeszcze przed wszczęciem postępowania, nawet przy uwzględnieniu art.15 ustawy z dnia 6 czerwca 1997r. – Przepisy wprowadzające Kodeks Karny – doszło do przedawnienia karalności zarzuconego tym oskarżonym przestępstwa z art.258 § 1 k.k. Prawidłowe więc ustalenie tej okoliczności musiało doprowadzić do uchylenia tych części zaskarżonego wyroku, przy czym na podstawie art.435 k.p.k. również wobec oskarżonego G. C., a w konsekwencji do umorzenia postępowania na podstawie art.17 § 1 pkt 6 k.p.k.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia musiało być nowe ukształtowanie orzeczonych wobec oskarżonych kar łącznych pozbawienia wolności, zaś w przypadku oskarżonego G. C. – kary łącznej grzywny. Obniżenie tych kar nastąpiło w wyniku „wyeliminowania” kar jednostkowych za przestępstwa z art.258 § 1 k.k. i stosownego zmniejszenia intensywności kary wobec każdego z oskarżonych, w stosunku do których umorzono postępowanie o czyn z art.258 § 1 k.k.

Oprócz opisanych wyżej uchybień, dostrzeżonych z urzędu, Sąd Apelacyjny w Lublinie nie znalazł innych wymagających interwencji w zaskarżony wyrok, a skoro tak, to w pozostałym zakresie, wobec braku podstaw do uwzględnienia wniesionych apelacji, zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy i dlatego orzeczono jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego znajduje swoje uargumentowanie w treści art.29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982r. Prawo o adwokaturze, art.10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych oraz w art.636 § 1 k.p.k. i w art.624 § 1 k.p.k.